



DZIŚ PO STRONIE SENIORA

EMERYTURY MATCZYNE Z ZUS I KRUS

JAKIE TRZEBA SPEŁNIĆ WARUNKI, BY JE OTRZYMAĆ?

Nr ISSN 2353-6160

Nr indeksu 350-028



www.dziennikbałtycki.pl

Nr 187 (24849) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 13.08.2026

81
lat

Dziennik Bałtycki

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Gdańsk

Nowa Hala Targowa została otwarta

Po przebudowie i modernizacji, otwarto Halę Targową w Gdańsku. W zabytkowym obiekcie mamy już zupełnie inną przestrzeń.

– Str. 2

Kwidzyn

Muzeum zaprasza na pożegnanie zamku w obecnej odśłonie

To już naprawdę ostatnie dni, by zwiedzić kwidzyński zamek, zanim zostanie zamknięty na ponad trzy lata.

– Str. 3

System kaucyjny. Opłata za puszki i butelki nie zawsze wraca do naszego portfela.

– Str. 5

Strefa biznesu. Minister energii Miłosz Motyka zapowiedział przygotowanie nowego projektu podatku od nadmiarowych zysków firm paliwowych i gazowych. – Str. 6



FOT. ADAM JANKOWSKI

Obronność

ORP „Wicher” ochrzczone! „Moment kluczowy dla bezpieczeństwa”

Andrzej Kowalski

To historyczny moment dla polskiej Marynarki Wojennej. Oto w PGZ Stoczni Wojennej ochrzczone pierwszą z trzech fregat typu Miecznik.

ORP „Wicher” rozpocznie swoją służbę dopiero w 2029 roku, ale już teraz narobił mnóstwo szumu. W uroczystościach ochrzczenia jednostki uczestniczyły najważniejsze osoby w państwie. W czwartek kolejny kamień milowy, czyli wodowanie statku.

W środę, 12 sierpnia, miało miejsce uroczyste nadanie imienia pierwszej fregacie typu Miecznik. ORP „Wicher” – bo taką nazwę nosić będzie jednostka – odwiedzili w tym dniu m.in. premier Donald Tusk oraz prezydent Karol Nawrocki.

– To jest ten kluczowy dla naszego bezpieczeństwa moment, w którym możemy powiedzieć: tak, Bałtyk jest polskim morzem, a Polska staje się morską potęgą na Bałtyku – podkreślał premier Donald Tusk. – Jestem też dumny, że wbrew krakaniu i niektórym marudom polski przemysł stoczniowy kwitnie.

Polska, Polacy – wszyscy mamy powód do dumy. Dumy z Rzeczypospolitej, dumy z polskiego Bałtyku, dumy z Gdyni – dodał szef rządu.

Program „Miecznik” to na ten moment największy program modernizacyjny polskiej Marynarki Wojennej i jednocześnie największy program w historii Marynarki Wojennej RP o łącznym koszcie około 15 mld zł. ORP „Wicher” to pierwszy z trzech okrętów. Do niego dołączyć mają także ORP „Burza” i ORP „Huragan”. Ostatnia z jednostek ma zostać wdrożona do służby dopiero na przełomie 2031 i 2032 roku.

– Wszyscy jesteśmy co do tego zgodni, że dzisiaj dokonuje się rzecz wyjątkowa i pełen przełom – mówił prezydent Karol Nawrocki. – ORP „Wicher” jest wielkim wzmocnieniem dla polskiej Marynarki Wojennej, ale nie może nam uciekać to, że program Miecznik był impulsem dla polskiego przemysłu stoczniowego.

Matką chrzestną fregaty została Agata Ziemiańska, żona wiceadmirała Jarosława Ziemiańskiego, inspektora Marynarki Wojennej. Uroczystość chrztu zwińczyła widowiskowa defilada.

– Str. 4



W środę, 12 sierpnia w Gdyni, miało miejsce uroczyste nadanie imienia pierwszej fregacie typu Miecznik. ORP „Wicher” – bo taką nazwę nosić będzie ta jednostka

FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

POLECAMY

JUTRO Wakacje pełne remontów. Polacy remontują mieszkania | Jakie mamy wojsko?

13.08.2026

Czwartek

Dzisiaj imieniny obchodzą: Helena, Jan, Diana
Telefon alarmowy: 112

KALENDARIUM

Gdynia

1923: Do portu zawinął pierwszy statek oceaniczny – SS „Kentucky” pod banderą francuską.

SS „Kentucky” początkowo pływał do Indii, na trasach dalekowschodnich i na południowym Pacyfiku, następnie przeniesiony został do żeglugi europejskiej. W sierpniu 1923 r. przywiózł transport koni do Gdańska; w drodze powrotnej do Hawru miał zabrać emigrantów do Ameryki. Gdański inspektor sanitarny odmówił zgody na zaokrętowanie pasażerów, ponieważ ładownie statku nie zostały wyczyszczone; oprócz słomy i resztek karmy zalegały w nich pokłady końskiego łajna. Bez sprzątnięcia „Kentucky” 13 sierpnia odpłynął do Gdyni, gdzie koleją przejechali z Gdańska kandydaci na emigrantów. Gdyński lekarz portowy wydał zgodę na zaokrętowanie bez konieczności czyszczenia ładowni. Podczas zaokrętowania doszło do chaosu i zamieszek, ponieważ część pasażerów zorientowawszy się w warunkach na statku, wróciła na ląd. Sprowadzono policję i inne służby, które zmusiły większość emigrantów, w tym również bi-ciem, do zaokrętowania.

Niemcy

1961: NRD obstawiła wojskiem granicę z Berlinem Zachodnim i zamknęła przejścia graniczne. Rozpoczęła się budowa Muru Berlińskiego.

Mur Berliński, czyli system umocnień o długości ok. 156 km (betonowy mur, okopy, zapory drutowe, miny). Zwany był również w języku propagandy NRD – antyfaszystowskim wałem ochronnym. Od 13 sierpnia 1961 r. do 9 listopada 1989 r. oddzielał Berlin Zachodni od Berlina Wschodniego i NRD. Był to jeden z symboli zimnej wojny i podziału Niemiec. Podczas prób przedostania się z Berlina przez strzeżoną granicę do Berlina Zachodniego wielu uciekinierów zostało zabitych. Dokładna liczba ofiar jest sporna i niepewna, różne źródła podają od 136 do 239 śmiertelnych przypadków. Określenie jednego tylko dnia, jako „dnia budowy muru” jest określeniem niewłaściwym, ponieważ tego dnia zostały „tylko” zablokowane granice pomiędzy sektorami. Często zbudowano tylko płoty lub zamurowano wejścia do domów mieszkalnych. W trakcie trwania budowy muru dochodziło wciąż do prób ucieczek.

AUTOPROMOCJA

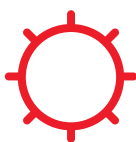
Prenumeruj
 „Dziennik
 Bałtycki”

tel. 58 728 08 17
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.dziennikbaltycki.pl

POGODA



dzisiaj
 23°C/15°C



jutro
 26°C/17°C



Redaktor naczelny
 Maciej Sandecki
Z-ca redaktora naczelnego
 Mariusz Leśniewski
Wydawca
 Tomasz Chudzyński, Krzysztof Juras, Mariusz Lesniewski, Dariusz Olejniczak

www.dziennikbaltycki.pl

Polska Press
 Makroregion Pomorze
Redakcja
 ul. Poleże 3,
 80-720 Gdańsk, tel. 32 634 21 00
 internet@dziennikbaltycki.pl
Prezes Makroregionu
 Piotr Grabowski
Dyrektor reklamy
 Ewa Żelazko
Dyrektor marketingu
 Robert Gromowski
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 85-438 Bydgoszcz,
 ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biurowa Konsumenta PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikbaltycki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

GDAŃSK

Nowa Hala Targowa otwarta. Przebudowa trwała kilkanaście miesięcy



W zabytkowym XIX-wiecznym obiekcie mamy już zupełnie inną przestrzeń

Andrzej Gurba

W środę, po przebudowie i modernizacji, otwarto Halę Targową w Gdańsku. W zabytkowym XIX-wiecznym obiekcie mamy już zupełnie inną przestrzeń. To teraz kilka poziomów z restauracjami, street foodami, barami, sklepami. Są także dwie sceny na wydarzenia artystyczne.

Na Placu Dominikańskim w Gdańsku, przy którym stoi zabytkowa Hala Targowa, handlowano od 1835 r. Wtedy uruchomiono miejskie targowisko. Samą halę budowano w latach 1894-1896. Do końca 2024 r. prowadzono w niej handel, nie licząc przerw w czasie drugiej wojny światowej oraz w końcu XX i na początku XXI wieku, gdy hala niszczała oraz odbywał się w niej remont.

Przez ostatnich kilkanaście miesięcy Grupa Apsys, nowy właściciel obiektu, prowadziła przebudowę i modernizację XIX-wiecznej hali, zgodnie z wytycznymi konserwatora zabytków. W tkance zabytkowej m.in. odrestaurowano historyczne kioski, wyeksponowano fundamenty kościoła z XII wieku oraz wapiennik z XIV wieku, a po za tym wykonano także renowację wielu ele-



W czasie pierwszego dnia mieszkańców i turystów w nowej Hali Targowej było sporo

mentów (a w tym wrót wejściowych oraz 16 sterczyn). Przebudowa hali kosztowała 141 mln zł. W środę (12 sierpnia 2026 r.) punktualnie o godzinie 11 nowa Hala Targowa w Gdańsku zaprosiła gości do swojego wnętrza. Nie wszystkie punkty były wczoraj otwarte, a przygotowania do uruchomienia niektórych lokali trwały jeszcze po oficjalnym otwarciu.

Czy mieszkańcy i turyści polubią nową Halę Targową w Gdańsku? - Liczymy na to, że nasi goście zaakceptują i polubią nową Halę Targową. Nie tylko część gastronomiczną, ale i odkryją na nowo historię hali - powiedziała Dziennikowi Bałtyckiemu

Agnieszka Tomczak-Tuzińska, dyrektor marketingu Grupy Apsys.

Czy nowa Hala Targowa zmieni oblicze kulinarne Gdańska? - Chcielibyśmy, ale mamy w sobie dużo skromności. Oferta kulinarnej miasta jest bardzo szeroka. Mamy nadzieję, że różne kuchnie przyciągną do nas mieszkańców i turystów. Poza tym, nowa Hala Targowa nie tylko kulinariami będzie żyła - podkreśla Agnieszka Tomczak-Tuzińska.

W czasie pierwszego dnia mieszkańców i turystów w nowej Hali Targowej było sporo. Wydaje się, że większość z nich przyszła zobaczyć, jak wygląda zabytkowa przestrzeń w nowej odsłonie.

MUZEUM ZAPRASZA DO KWIDZYNA NA POŻEGNANIE ZAMKU W OBECNEJ ODSŁONIE

Zanim zamek zamknie się na trzy lata, chce na koniec sierpnia pożegnać się ze zwiedzającymi

Radosław Konczyński

To już naprawdę ostatnie dni, by zwiedzić kwidzyński zamek, zanim zostanie zamknięty na ponad trzy lata. Muzeum Zamkowe przygotowało nawet wydarzenie z tej okazji i zaprasza 30 sierpnia.

Średniowieczny obiekt w Kwidzynie jest jednym z trzech, którymi opiekuje się Muzeum Zamkowe w Malborku, obok zamku w Sztumie i oczywiście zamku w Malborku. Od około pół wieku w kwidzyńskiej budowli nie było przeprowadzanych kompleksowych prac remontowych, ale czas już był najwyższy. Rozglądając się za środkami, muzeum z powodzeniem złożyło wniosek po unijne dofinansowanie z Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko, pozyskując 41,5 mln zł na przedsięwzięcie warto ponad 64 mln zł. Zdecydowaną większość stanowią koszty „twarde”, zwią-



FOT. MUZEUM ZAMKOWE

Od 1 września nie zwiedzimy zamku w Kwidzynie

zane z pracami budowlano-konserwatorskimi.

Przypomnijmy, że inwestycja obejmie zamek (m.in. wymiana wszystkich instalacji, części stolarki, prace konserwatorskie, stworzenie nowych wystaw) i – we współpracy z miastem Kwidzyn – sąsiednią nową zabudowę, gdzie powstaną wystawa stała o mieście „Taki oto

Kwidzyn” oraz nowy punkt obsługi turystów. Muzeum podzieliło inwestycję na te dwa zadania i rusza z zamówieniami publicznymi. Dzisiaj mija termin odpowiedzi w zapytaniu ofertowym na pełnienie wielobranżowego nadzoru inwestorskiego. Jesienią będą ogłaszane przetargi na same prace budowlano-konserwatorskie. Ale póki co,

trzeba przygotować pomieszczenia zamkowe do robót, czyli zabezpieczyć i przenieść zbiory, dlatego muzeum zamknie się dla turystów za około pół miesiąca.

- Musimy przenieść nasze zbiory, całe wyposażenie, tak aby natychmiast po wyborze wykonawcy prac budowlano-konserwatorskich móc udostępnić obiekt do prac. Bierzemy pod uwagę, że czasu na tak ogromny zakres prac jest stosunkowo niewiele. Przewidujemy, że wykonawca prac na zamku będzie miał maksymalnie 2,5 roku na ich realizację. W połowie 2029 roku te prace muszą być zakończone i wówczas możemy montować pięć nowych wystaw stałych, dotyczących zarówno historii tego miejsca, czyli samego zamku w Kwidzynie, jak i historii regionu, archeologii i etnografii, kapituły pomiezańskie, tradycji szlacheckich. Ponownie udostępniemy nasze zbiory przyrodnicze, które jeszcze dzisiaj mają wystawę stałą - tłumaczyła nam Agnieszka Kowalska, wi-

cedyrektor Muzeum Zamkowego ds. naukowo-konserwatorskich.

Zanim zamek się zamknie na okres około trzech lat, zaprasza na wydarzenie pod nazwą „Wyjątkowe pożegnanie zamku przed jego wielką przemianą”, które odbędzie się 30 sierpnia w godz. 11-17. Bilet wstępu będzie kosztował symboliczną złotówkę.

W programie oprowadzanie kuratorskie po obecnych wystawach, koncert muzyki średniowiecznej w wykonaniu Julii Gwiazdowskiej, warsztaty edukacyjne w zakresie tworzenia pamiątkowych pocztówek, spotkanie z rekonstruktorami historycznymi w strojach z epoki. W nowej przestrzeni przy ul. Kruka 1 odbędzie się też prezentacja koncepcji przyszłej wystawy „Taki oto Kwidzyn”.

Założenie inwestycyjne jest takie, że ta ekspozycja będzie otwarta na przełomie 2027 i 2028 roku. Zamek natomiast przyjmie turystów w drugiej połowie 2029 roku.

REKLAMA

0211539480



Kontekst zmienia wszystko...

OBRONNOŚĆ

Jest już ochrzczony, teraz wodowanie. ORP „Wicher” w centrum uwagi

Andrzej Kowalski

Uroczystości ważnej fregaty potrwają dwa dni. W środę miał miejsce chrzest jednostki, natomiast dzisiaj ORP „Wicher” będzie wodowany na Zatoce Gdańskiej. We wczorajszym wydarzeniu udział brali m.in. premier Donald Tusk, prezydent Karol Nawrocki, przedstawiciele MON, Stoczni Wojennej oraz Polskiej Grupy Zbrojeniowej.

- To jest ten kluczowy dla naszego bezpieczeństwa moment, w którym możemy powiedzieć: tak, Bałtyk jest polskim morzem, a Polska staje się morską potęgą na Bałtyku - podkreślał premier Donald Tusk. - Jestem też dumny, że wbrew krakaniu i niektórym marudom, polski przemysł stoczniowy kwitnie. Polska, Polacy - wszyscy mamy powód do dumy. Dumy z Rzeczypospolitej, dumy z polskiego Bałtyku, dumy z Gdyni.

Szef rządu w swoim przemówieniu jasno dał do zrozumienia, że to symboliczny i ważny moment zarówno dla Gdyni obchodzącej 100-lecie nadania praw miejskich, ale przede wszystkim dla Marynarki Wojennej, polskiego przemysłu stoczniowego oraz polskiego bezpieczeństwa narodowego.

- Niech żaden wróg nie ośmieli się nawet pomyśleć o ataku na Polskę. I my wiemy, że tak będzie, że nikt nie ośmieli się zaatakować Polski, jeśli wytrzymamy jako naród w tym wielkim wysiłku finansowym, jako władze polityczne w tej solidarności i zjednoczeniu na rzecz bezpieczeństwa - mówił premier Donald Tusk przed chrztem.

Prezydent z kolei zaznaczał istotę tego momentu dla polskiego



W uroczystości chrztu udział brali m.in. premier Donald Tusk, prezydent Karol Nawrocki, przedstawiciele MON, Stoczni Wojennej oraz Polskiej Grupy Zbrojeniowej.

przemysłu. Podkreślał także, że Morze Bałtyckie wbrew powszechnemu przekonaniu wcale nie jest „wewnętrznym akwenem NATO”. Silna marynarka jest zatem niezbędna dla polskiego bezpieczeństwa.

- ORP „Wicher” jest wielkim wzmocnieniem dla polskiej Marynarki Wojennej - mówił prezydent Karol Nawrocki. - Program Miecznik był impulsem dla polskiego przemysłu stoczniowego. Przy dobrej skalibrowanych możliwościach finansów publicznych, przy mocnym polskim budżecie udało się

stworzyć projekt, który jest wyznacznikiem na kolejne lata i dekady.

Jako że fregata była budowana na podstawie projektu Arrowhead 140 firmy Babcock, w sierpniowych wydarzeniach odwiedzają także przedstawiciele strony brytyjskiej, a więc m.in. minister stanu ds. obrony lord Coaker, ambasador brytyjska w Polsce Dame Melinda Simmons oraz attaché obrony Chris Brown.

- Polska jest bliskim przyjacielem, zaufanym sojusznikiem i jednym z najważniejszych partnerów

Zjednoczonego Królestwa dla bezpieczeństwa europejskiego - mówił minister stanu ds. obrony lord Coaker. - Zjednoczone Królestwo i Polska wspólnie podejmują działania na rzecz wzmocnienia wschodniej flanki NATO, dając tym samym dowód, że narody europejskie są gotowe zrobić więcej dla naszego wspólnego bezpieczeństwa, przy jednoczesnym utrzymaniu niezachwianego wsparcia dla Ukrainy. W obliczu narastających zagrożeń znaczenie NATO jest większe niż kiedykolwiek. Dziś nasze kraje ramie w ramie z sojusznikami

z NATO wzmacniają wschodnią flankę Sojuszu.

Swoje przemówienia mieli także m.in. prezes PGZ Stoczni Wojennej Marcin Ryngwelski, wiceminister MON Magda Sobkowiak czy prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej Adam Leszkiewicz. Po wystąpieniach duchowni poświęcili jednostkę, a następnie doszło do symbolicznego chrztu. Matką chrzestną fregaty została Agata Ziemiańska. To żona wiceadmirała Jarosława Ziemiańskiego, Inspektora Marynarki Wojennej. Uroczystość zwieńczyła defilada.

Jednym z głównych zadań fregat będzie obrona przeciwlotnicza. Będą one wyposażone w wyrzutnie brytyjskich pocisków przeciwlotniczych CAMM i CAMM-ER. Na Mieczniku znajdują się także armaty o zasięgu do 40 km i pociski przeciwokrętowe zdolne rażąc cele na odległość powyżej 200 km.

Wodowanie fregaty odbędzie się 13 sierpnia, w czwartek. Wydarzenie zamknie wieloetapową operację. Jak wskazują władze PGZ Stoczni Wojennej, transport okrętu oraz jego kontrolowane opuszczenie na wodę z wykorzystaniem barki półzanurzalnej to jedna z najbardziej wymagających operacji inżynierskich realizowanych w polskim przemyśle okrętowym.

Mierzące ponad 140 m okręty mają m.in. zabezpieczać szlaki żeglugowe i infrastrukturę energetyczną, a także wypełniać zadania w ramach Stałych Zespołów Okrętów NATO. Umowa na budowę fregat została podpisana między Agencją Uzbrojenia i konsorcjum PGZ Miecznik w 2021 r.

Wartość umowy wynosiła początkowo ok. 8 mld zł, ale w wyniku zawartych aneksów wzrosła pod koniec 2023 roku do ok. 15 mld zł.

AKCJA CHARYTATYWNA

0111545631

REGION

System kaucyjny. Opłata za puszki i butelki nie zawsze wraca do naszego portfela

Wojciech Lesner

Choć głównym celem systemu kaucyjnego jest zwiększenie poziomu recyklingu i ograniczenie ilości odpadów w przestrzeni publicznej, dla konsumentów oznacza to konieczność przechowywania zużytych opakowań i ich regularne zwracanie. Eksperci wyliczają, że przeciętny konsument może w ciągu roku wydać na kaucje około 160 zł.

Dość szybko po uruchomieniu systemu kaucyjnego okazało się, że jego piętą achillesową są recyklomaty, które szybko zapychają się opakowaniami.

Problemem może być także sposób wypłaty kaucji.

– W większości sklepów po zwrocie butelek lub puszek

klient otrzymuje papierowy voucher, który może wykorzystać podczas kolejnych zakupów. Problem polega na tym, że taki wydruk łatwo zgubić, zapomnieć zabrać do sklepu albo zwyczajnie nie zdążyć wykorzystać na czas. W wielu przypadkach vouchery mają bowiem ograniczony termin ważności, który najczęściej wynosi 30 dni. Po jego upływie możliwość odzyskania pieniędzy przepada – wskazują eksperci z portalu paragon.pl

Duża liczba kaucyjnych butelek i puszek wciąż zamiast w butelkomatach ląduje – jak dawniej – w żółtych kontenerach na plastikowe odpady. Część konsumentów rezygnuje z gromadzenia opakowań głównie ze względu na wygodę.

– Ja kaucyjnych butelek nie zwracam, nie mam ich gdzie trzymać. Ale faktycznie, gdy ktoś kupuje dużo napojów,



Jednym z problemów systemu kaucyjnego są szybko zapełniające się recyklomaty

kilkadziesiąt złotych na pewno się z tych kaucji uezbra. A za to już można

zrobić zakupy, albo zjeść obiad na mieście – mówi pan Adam, mieszkaniec Gdyni.

Według najnowszych danych przedstawionych przez resort środowiska, na koniec czerwca 2026 roku w systemie kaucyjnym zebrano blisko 2,3 miliarda opakowań.

– Polki i Polacy dostrzegają wyraźną poprawę czystości ulic, parków i lasów, a te obserwacje potwierdzają również organizacje pozarządowe. Między innymi Waste Free Oceans oraz inicjatywa Czysta Odra wskazały, że dziś w środowisku jest zauważalnie mniej opakowań objętych systemem kaucyjnym, co przekłada się na realny spadek zanieczyszczenia przestrzeni miejskiej – mówiła w lipcu wiceminister klimatu i środowiska Anita Sowińska podczas Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Od wprowadzenia systemu kaucyjnego w Polsce

utworzono już 64 tys. miejsc zbiórki butelek kaucyjnych. W blisko 14 tys. punktów zbiórki funkcjonują automaty, które odpowiadają za zbiórkę większości oddawanych opakowań, czyli 87 procent.

System kaucyjny ma także swoich zagorzałych przeciwników – nie tylko wśród zwykłych konsumentów, ale także polityków. Do sejmiku trafił posełski projekt zgłoszony, który zakłada likwidację wprowadzonego blisko przed rokiem systemu kaucyjnego. Projekt poparty został podpisami posłów Konfederacji. Zdaniem pomysłodawców system kaucyjny dyskryminuje mieszkańców mniejszych miejscowości, gdzie punktów zbiórki butelek jest mniej czy uderza finansowo w budżety biedniejszych rodzin.

©

REKLAMA

0211539489

i9.30

PROGRAM INFORMACYJNY

Zawsze pokazujemy
pełny obraz. Dla Ciebie.

GOSPODARKA

Rząd wraca do podatku od nadzwyczajnych zysków

Agata Wodzień-Nowak

Minister energii Miłosz Motyka zapowiedział przygotowanie nowego projektu podatku od nadmiarowych zysków firm paliwowych i gazowych.

Rząd nie zamierza wracać do ustawy skierowanej przez prezydenta Karola Nawrockiego do Trybunału Konstytucyjnego, ale chce opracować nowe rozwiązania uwzględniające zgłaszane zastrzeżenia. Według szefa resortu analizy już trwają, a projekt może pojawić się jesienią.

Minister energii Miłosz Motyka poinformował, że jesienią może zostać przedstawiony nowy projekt przepisów dotyczących podatku od nadmiarowych zysków koncernów paliwowych i gazowych.

Jak podkreślił w Radiu Zet, prace analityczne w tej sprawie już trwają w resorcie energii. – Na jesieni – odpowiedział Motyka, pytany o termin przedstawienia kolejnego projektu regulacji.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Motyka: Nie powtórzymy poprzedniej ustawy, przygotowujemy nowe rozwiązanie

Jednocześnie zaznaczył, że rząd nie będzie wracał do wcześniej przygotowanej ustawy, którą prezydent Karol Nawrocki skierował do Trybunału Konstytucyjnego w trybie kontroli prewencyjnej.

Rząd nadal chce opodatkować nadzwyczajne zyski

Szef resortu energii przekonywał, że państwo powinno

reagować na sytuację, w których przedsiębiorstwa energetyczne osiągają ponadprzeciętne zyski w okresach kryzysów energetycznych.

– W sytuacji kryzysów energetycznych różnymi działaniami przedsiębiorstwa energetyczne na różnych polach generują nadzwyczajne zyski kosztem obywateli, którzy generują nadzwyczajne straty – powiedział Motyka.

Minister zaznaczył, że analizy obejmują nie tylko rynek paliw, ale również sektor gazowy.

Według przedstawionej koncepcji podatek miałby obejmować tzw. nadmiarowe zyski, czyli wyniki przekraczające o ponad 20 procent poziom osiągnięty rok wcześniej.

– Uważam, że warto podejść do tej kwestii jeszcze raz, uwzględniając pewnie

niektóre związane kwestie, które podniósł pan prezydent w swojej decyzji – dodał.

Prezydent skierował ustawę do Trybunału Konstytucyjnego

Przypomnijmy, że 24 lipca prezydent Karol Nawrocki skierował ustawę o podatku od nadzwyczajnych zysków firm paliwowych do Trybunału Konstytucyjnego.

Projekt zakładał pozyskanie około 4 mld zł wpływów budżetowych. Środki miały zostać przeznaczone na finansowanie programu „Ceny Paliwa Niżej”.

Prezydent uzasadniał swoją decyzję poważnymi wątpliwościami konstytucyjnymi. Jak wskazywał, ustawa miała wejść w życie w sierpniu, ale obejmować dochody uzyskiwane już od początku marca.

Zdaniem Nawrockiego oznaczałoby to próbę opodatkowania działalności gospodarczej z mocą wsteczną, co narusza zasadę „lex retro non agit”, zgodnie z którą prawo nie działa wstecz.

Motyka nie wyklucza ingerencji w rynek paliw

Minister energii odniósł się także do zarzutów dotyczących polityki cenowej stacji paliw.

Jak stwierdził, ceny detaliczne często szybciej reagują na podwyżki cen hurtowych niż na ich spadki.

– To jest też element presji, którą powinny czuć koncerny paliwowe, szczególnie jeżeli chodzi o koncern Orlen – powiedział.

Według Motyki nie można wykluczyć także rozwiązań ustawowych mających ograniczać takie praktyki.

– Niewykluczone, że należy ustawowo podejść do tej kwestii, tak by te podwyżki były w jakiś sposób ograniczone. W Unii Europejskiej różne modele są podejmowane. Ja nie wykluczam tutaj też takiego działania – wskazał minister.

Jednocześnie zaznaczył, że ceny paliw w ostatnich dniach spadły w porównaniu do poprzednich tygodni, choć jego zdaniem powinny być jeszcze niższe.

REKLAMA

0011566979

Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Wejherowo

o g ł a s z a

publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych Skarbu Państwa, położonej w Leśniewie, gmina Puck, przy ul. Starowiejskiej 7, stanowiącej działki ewidencyjne nr 570 i 571/1, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako tereny mieszkaniowe (B), przeznaczonych pod zabudowę usługową i mieszkaniową. Dla nieruchomości prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Wejherowie księga wieczysta KW GD2W/00027517/6.

Cena wywoławcza 283 500,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15.09.2026 r. o godzinie 12.00 w pokoju nr 20, sala konferencyjna (na piętrze), w siedzibie Nadleśnictwa przy ul. Sobieskiego 247B, w Wejherowie.

Dodatkowe informacje można uzyskać na stronie internetowej Nadleśnictwa Wejherowo www.wejherowo.gdansk.lasy.gov.pl

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

KURSY WALUT

12.08.2026

Kupno/sprzedaż walut Kantor Green, tel. 58 346 02 48, Wrzeszcz przy Manhattanie, Dmowskiego, Grunwaldzka, Morena Carrefour, Rumia Auchan

EUR	427/435(+)
USD	369/376(+)
GBP	499/506(o)
CHF	454/464(-)

Kantor Max, Gdańsk, ul. Jagiellońska

EUR	427/434(o)
USD	369/378(+)
GBP	497/506(+)
CHF	456/464(o)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

AKCJA CHARYTATYWNA

0111545632



FOKUS

• **Rekonstrukcja Bitwy Warszawskiej** na błoniach przed Muzeum w Ossowie odbędzie się w niedzielę 16 sierpnia

POLSKA

UDT kontroluje parki rozrywki

Parki rozrywki, lunaparki, karuzele rozstawiane podczas festynów czy dożynek. Nad ich bezpieczeństwem czuwa m.in. Urząd Dozoru Technicznego. Inspektorzy nadzoru w tym sezonie w asyście policji sprawdzili m.in. urządzenia w Ustroniu, Kołobrzegu i Dźwirzynie.

Joanna Boron

Zły stan techniczny albo błąd ludzki mogą sprawić, że świetna zabawa zmieni się w tragedię. W Polsce w ostatnich latach dochodziło do poważnych wypadków związanych z funkcjonowaniem parków rozrywki i lunaparków. W 2018 roku w Zatorze śmiertelnych obrażeń doznał pracownik parku rozrywki, który znalazł się w pobliżu pracującej maszyny. W tym samym roku podczas Dni Szczytna doszło do tragicznego wypadku na karuzeli, w którym zginął 9-letni chłopiec - sprawa operatora urządzenia trafiła później do sądu. Do poważnego zdarzenia doszło również w 2016 roku w Szreńsku, gdzie podczas lokalnego festynu złamała się konstrukcja karuzeli, raniąc trzy kobiety.

Badania przed otwarciem atrakcji i doraźne kontrole nadzoru mają sprawić, by korzystanie z parku czy wesołego miasteczka było tylko świetną zabawą.



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

Regularne kontrole pozwalają wykryć nieprawidłowości

Inspektorzy UDT co roku wykonują badania wszystkich zgłoszonych urządzeń znajdujących się pod dozorem technicznym, jeszcze przed tym, zanim park czy wesołe miasteczko zacznie działać - podkreśla Marta Stawiej-Radłowska, rzeczniczka UDT.

Podczas takich badań sprawdzany jest m.in. stan konstrukcji urządzenia, działanie mechanizmów napędowych i systemów bezpieczeństwa oraz kompletność wymaganej dokumentacji i lokalizacja, bo stan podłoża i sąsiedztwo mają znaczenie.

- Obecnie w bazie UDT znajduje się około 1000 urządzeń, które działają w parkach rozrywki - zdradza rzeczniczka UDT.

Urządzenia rozrywkowe podlegające dozorowi technicznemu muszą zostać zgłoszone do UDT, a ich eksploatacja wymaga przeprowadzenia obowiązkowych badań oraz posiadania aktualnych decyzji zezwalających na użytkowanie. Regularne kontrole mają pozwolić na wykrycie ewentualnych nieprawidłowości jeszcze przed wystąpieniem awarii.

Jak tłumaczy Marta Stawiej-Radłowska, rzeczniczka UDT, kontrolowane w tym sezonie urządzenia miały ważne decyzje zezwalające na ich eksploatację, inspektorzy nie natrafili też na żadne poważne problemy.

Kontrole odbywają się przy współpracy z policją. Ma zwiększać ich skuteczność. Dzięki wspólnym działaniom służby mogą szybciej docierać do miejsc, w których organizowane są wydarzenia.

KRÓTKO

Zdrowie

36 szpitali złożyło wnioski o likwidację oddziału

Do Narodowego Funduszu Zdrowia wpłynęło 36 wniosków dotyczących likwidacji lub przeprofilowania oddziałów szpitalnych - poinformował PAP NFZ. Za wygaszony oddział lecznice mają dostawać 50 proc. ryczałtu przez dwa lata. Możliwość przeprofilowania lub wygaszenia oddziału w powiązaniu z wypłatą 50 proc. ryczałtu za ten oddział to jedno z rozwiązań przewidzianych w nowelizacji ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych. Zmiany mają poprawić kondycję lecznic.

Gliwice

Opiekunowie aresztowani za znęcanie się nad dziećmi

Sąd zgodził się na areszt dla 34-latki i jej 37-letniego partnera, mieszkańców Gliwic, pod zarzutem znęcania się nad trojgiem dzieci oraz narażenia ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Dzieci trafiły do pieczy zastępczej. Postępowanie rozpoczęło się na początku sierpnia, kiedy świadkowie w pobliżu ruchliwej ulicy w Gliwicach zauważyli błąkającego się samotnie trzyletniego chłopczyka; zajęli się nim i powiadomili służby.

Zakopane

Krótsza trasa przewozów konnych do Morskiego Oka

Od 1 września Tatrzński Park Narodowy rozpocznie pilotaż przewozów konnych na skróconej trasie do Morskiego Oka. Wozy z Palenicy Białczańskiej będą kończyć kurs przy Wodogrzmotach Mickiewicza - poinformowała ministra klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska. Reorganizacja transportu oznacza skrócenie odcinka pracy koni o około 4 km.

WARSZAWA

Romanowski złożył wniosek o list żelazny

Marcin Koziestański

Do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynął wniosek Marcina Romanowskiego o wydanie listu żelaznego.

Biuro prasowe warszawskiego SO poinformowało, że wniosek o wydanie listu żelaznego wobec byłego wice-szefa MS wpłynął 4 sierpnia. Został zarejestrowany i sprawa jest w toku.

Ponadto sędzia Ptaszek poinformowała, że z wniosku wynika, iż „nadał go pan Marcin Romanowski”. Jak dodała, „z listu oraz z koperty wynika, że przesyłka do sądu została nadana w Tyraspolu na terenie Naddniestrza”.

Naddniestrze to separatystyczny region Mołdawii, który od czasów konfliktu w latach 90. ubiegłego wieku funkcjonuje jako państwo nieuznawane, głównie dzięki wsparciu Rosji. O piśmie Romanowskiego nadanym z Naddniestrza poinformowano wcześniej w środę nieoficjalnie na portalu RMF24.

PAP

GDAŃSK

Prokuratura ws. „apartamentu Nawrockiego”

Karolina Wrońska

Śledztwo w sprawie apartamentów w Muzeum II Wojny Światowej zostało umorzone - poinformowała Prokuratura Okręgowa w Gdańsku.

Postępowanie zostało wszczęte w lutym 2025 r. i obejmowało okres od 18 października 2017 r. do czerwca 2024 r. Sprawa dotyczy działań dyrektorów

placówki. Wszczęcie postępowania było następstwem doniesień, że Karol Nawrocki jako dyrektor muzeum przez ponad pół roku korzystał z apartamentu de luxe w kompleksie hotelowym należącym do placówki, mimo że mieszkał około 5 km od niej. Miał też nie płacić za ten pobyt.

W środę gdańska prokuratura przekazała, że przyczyną umorzenia śledztwa było stwierdzenie, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Prokuratura wskazała też, że nie ustalono ponad wszelką wątpliwość, że Karol Nawrocki miał świadomość dokonywanych przez pracowników recepcji wpisów w systemie z adnotacją „Pan Dyrektor”.

AKCJA CHARYTATYWNA

0111551973



NOWY JORK

Rod Stewart trafił niespodziewanie do szpitala i odwołał koncerty

oprac. Anna Nagel

Rod Stewart musiał przełożyć swoją pożegnalną trasę koncertową po tym, jak trafił do szpitala na zabieg medyczny wymagający „natychmiastowej interwencji”.

Rod Stewart miał wystąpić w Riverbend Music Center w Cincinnati w USA, jednak w ostatniej chwili zrezygnował z występu.

81-letni wokalista, kompozytor i autor tekstów, Rod Stewart, odwołał koncerty zaplanowane w ramach pożegnalnej trasy „One Last Time”, w tym występy w USA i Meksyku. Lekarze zalecili mu czterotygodniową przerwę w występach po zabiegu kardiologicznym.

Po dodatkowych badaniach lekarskich sir Rod Stewart pomyślnie przeszedł rutynowy zabieg wszczepienia stentu. Lekarze są zadowoleni z przebiegu rekonwalescencji; Rod czuje się bardzo dobrze i wrócił do swoich codziennych zajęć. Za radą lekarzy artysta poświęci najbliższe cztery tygodnie na regenerację i powrót do pełnej sprawności przed ponownym wyjściem na scenę – wyjaśnił rzecznik brytyjskiego gwiazdora.

Sam artysta mówił, że czuje się już lepiej, szybko wraca do zdrowia i dziękował za opiekę lekarską. – Jestem głęboko rozczarowany, że muszę zrezygnować z tych koncertów.

Przepraszam fanów za zawód, jaki im sprawiłem. Nie mogę się już do czekać powrotu na scenę i ponownej, wspólnej zabawy z Wami wszystkimi” – oświadczył wokalista.

Laureat Nagrody Grammy, Stewart, którego charakterystyczny głos uczynił go legendą rock and rolla, sprzedał na przestrzeni dekad kariery miliony płyt. Znany m.in. z przebojów „Maggie May” i „Tonight’s the Night (Gonna Be Alright)”, został dwukrotnie wprowadzony do Rock & Roll Hall of Fame, amerykańskiego muzeum z siedzibą w Cleveland w Ohio, instytucji dokumentującej historię muzyki rockowej oraz honorującej najbardziej wpływowych artystów, producentów i innych twórców.



Rod Stewart skończył w styczniu 81 lat, nadal jednak jest aktywny zawodowo

MOSKWA

Zmasowany atak ukraińskich dronów na Kraj Krasnodarski

oprac. Anna Nagel

Dwie osoby, w tym dziecko, zginęły, a kilkanaście zostało rannych w wyniku ukraińskiego ataku na Kraj Krasnodarski. W nocy z wtorku na środę Ukraińcy przeprowadzili zmasowane ataki dronowe.

„Uszkodzone zostały obiekty infrastruktury cywilnej: cztery przedsiębiorstwa i 21 budynków mieszkalnych, w tym budynki wielorodzinne” – napisał mer miasta Noworosyjsk Andriej Krawczenko w serwisie Telegram.

Gubernator Kraju Krasnodarskiego Wiemiamin Kondratjew poinformował na Telegramie, że w wyniku innego ostrzału szczątki dronów spadły na wieś Wołna, a także na Anapę i Gelendżyk – dwa

czarnomorskie kurorty z portami morskimi. Dodał, że na skutek tego nalotu zginęła jedna osoba.

Z kolei rosyjski gigant zbożowo-logistyczny Demetra Holding przekazał, że w wyniku ataku uszkodzony został terminal zbożowy w Noworosyjsku, należący do tej firmy. Anonimowe źródła znające szczegóły sprawy poinformowały w rozmowie z agencją Reutersa, że obiekt ten „wstrzymał działalność” i trwa szacowanie skali strat.

Rosyjski resort obrony poinformował, że w nocy z wtorku na środę „przechwycono i zniszczono” 502 ukraińskie drony w przestrzeni powietrznej nad siedmioma obwodami i nad okupowanym Krymem.

Na Półwyspie Krymskim atakowano m.in. obiekty w Sewastopolu, o czym okupacyjne władze powiadomiły na Telegramie.

KOLUMBIA

Trwa akcja ratunkowa po potężnym trzęsieniu ziemi

oprac. Anna Nagel

Do 250 wzrosła liczba śmiertelnych ofiar trzęsienia ziemi, które w poniedziałek nawiedziło zachodnią Kolumbię – poinformowała agencja Reutersa.

Według kolumbijskich służb geologicznych (SGC) epicentrum wstrząsów o magnitudzie 7,4 znajdowało się w departamencie Chaco. Wiele rdzennych społeczności w tym położonym nad Pacyfikiem regionie nadal pozbawionych jest dostaw energii elektrycznej i podstawowych usług, co komplikuje akcję ratowniczą.

Media zwracają uwagę, że poniedziałkowe trzęsienie ziemi miało miejsce zaledwie kilka dni po inauguracji nowego prezydenta, Abelardo De La Espriella, który udał się do dotkniętych kataklizmem regionów i obiecał udzielenie wsparcia osobom, które straciły dach nad głową.

Tymczasem pięć kolumbijskich lotnisk – w miejscowościach Armenia, Buenaventura, Cali, Kibdo i Manizales – których praca została sparaliżowana na skutek wstrząsów skorupy ziemskiej, wznowiło we wtorek obsługę lotów komercyjnych, zaś lotniska w miastach Cartago i Pereira są otwarte tylko dla samolotów służb publicznych – poinformowało kolumbijskie Krajowe Biuro Lotnictwa Cywilnego. W wydanym oświadczeniu podkreślono, że „podjęto decyzję o stopniowym otwieraniu terminali lotniczych na dotkniętych kataklizmem obszarach (...), stawiając na pierwszym miejscu bezpieczeństwo pasażerów i załóg, a także utrzymanie regionalnych połączeń lotniczych”.



Wolontariusze i ratownicy szukają ocalałych w gruzach zawałonego budynku po trzęsieniu ziemi w Cali

Według SGC poniedziałkowe trzęsienie ziemi w Kolumbii było najsilniejsze w tym kraju w XXI wieku. W 1999 roku region Chaco nawiedziło trzęsienie ziemi, w którym zginęło ponad tysiąc osób. Kolumbia położona jest na obszarze intensywnej aktywności sejsmicznej i wulkanicznej, znanej jako Pacyficzny Pierścień Ognia.

Unijna pomoc

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen ogłosiła w środę, że UE prześle wsparcie w wysokości 2 mln euro dla społeczności dotkniętych trzęsieniem ziemi w Kolumbii. Bogota zwróciła się do Unii o pomoc w ramach Mechanizmu Ochrony Ludności.

„W obliczu trwających operacji poszukiwawczo-ratowniczych Unia Europejska wspiera Kolumbię, jakkolwiek jest to możliwe” – zadeklarowała von der Leyen.

Jak dodała, UE udostępniła 2 mln euro na wsparcie społeczności na najbardziej dotkniętych obszarach.

„W związku z uruchomieniem przez Kolumbię Mechanizmu Ochrony Ludności staramy się dopasować pomoc do potrzeb na miejscu” – podkreśliła.

100 tys. euro od papieża

Podczas audiencji generalnej 12 sierpnia papież Leon XIV wyraził swoją bliskość z poszkodowanymi w trzęsieniu ziemi w Kolumbii. Zapewnił o modlitwie za wszystkich, których dotknęła ta tragedia. Wyraził wdzięczność tym, którzy angażują się w akcje ratunkowe i niesienie pomocy poszkodowanym. Za pośrednictwem Dykasterii ds. Posługi Miłosierdzia Papież przekazał darowiznę w wysokości 100 tys. euro na rzecz dotkniętych katastrofą diecezji.

ZIMBABWE

15 osób zginęło w katastrofie promu. Był przepełniony

Marcin Koziestański

Co najmniej 15 osób zginęło, a 27 zaginęło po tym, jak znacznie przepełniony prom zatonął we wtorek na jeziorze Kariba w Zimbabwie.

Jak poinformowała krajowa agencja zarządzania kryzysowego (CPU), uratowano 77 pasażerów, którzy schronili się na niewielkiej wyspie.

– Według informacji, jakie uzyskaliśmy, fala uderzyła w statek, uszkodziła silnik i doprowadziła

do jego zatrzymania – relacjonował agencji AFP świadek tragicznego zdarzenia. Dodał, że po krótkim czasie od zdarzenia na powierzchni jeziora zaczęły pojawiać się ciała ofiar, co nazwał niezwykle „smutnym widokiem”.

Z oświadczenia obrony cywilnej wynika, że na pokładzie jednostki „Mbuya Nehanda” znajdowało się 114 dorosłych, pięciu członków załogi oraz nieznana liczba dzieci. Maksymalna dopuszczalna pojemność statku wynosiła natomiast zaledwie 90 osób. Mimo bardzo złych

warunków pogodowych prom realizował swój rutynowy rejs do miasta Kariba.

W akcję ratunkową natychmiast zaangażowano śmigłowce, szybkie łodzie motorowe i policyjnych nurków. Działania utrudniały wysokie fale.

Jezioro Kariba, oddalone o ponad 300 km na północny zachód od stolicy kraju, Harare, znajduje się na granicy między Zimbabwie a Zambią. Utworzony na rzece Zambezi akwen to największy zbiornik sztuczny świata.

BEZPIECZNE WAKACJE

**WYJĄTKOWE
WYDARZENIE
NA PLAŻY
PRZY MOŁO
W BRZEŹNIE**

- pokazy pierwszej pomocy prowadzone przez ratowników medycznych z Pomorskiego Oddziału PCK
- warsztaty plastyczne z upominkami
- animacje dla dzieci, malowanie buziek
- spotkanie z edukatorami z Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku
- animacje taneczne w rytmie ZUMBY i K-POPU
- stanowisko Gdańskiego WOPR z łodzią edukacyjną

Zapraszamy
W PIĄTEK
14
SIERPNIA
w godz. 11.00-14.00
na plażę przy Moło
w Brzeźnie

ORGANIZATOR



PARTNER TECHNICZNY



PARTNERZY



PO STRONIE SENIORA

ŚWIADCZENIA

ZUS nie przyznał emerytury lub renty. Jeszcze nie wszystko stracone! Możesz złożyć odwołanie

Każdy, kto nie zgadza się z treścią decyzji w swojej sprawie wydanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, może się od niej odwołać do sądu. Musi jednak zmieścić się w ściśle określonych terminach

Małgorzata Stempinska

Zdarza się, że choć wydaje nam się, że spełniamy warunki do przejścia na emeryturę czy rentę to jednak decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest odmowna. Na przykład uznaje, że brakuje nam kilku miesięcy albo tygodni do stażu pracy albo nie chce uznać nam zatrudnienia w szczególnych warunkach. Może być też tak, że choć wydaje nam się, że mamy „mocne papiery”, by ze względu na zły stan zdrowia przejść na rentę, to jednak ZUS mówi „nie”.

W takiej sytuacji przysługuje nam prawo do odwołania się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do właściwego sądu. Jest nim sąd okręgowy - sąd pracy i ubezpieczeń społecznych jako sąd I instancji. Tę kwestię regulują przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

Co musi się znaleźć w odwołaniu do sądu

Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego, wyjaśnia, że odwołanie od decyzji należy złożyć w ZUS, który wydał decyzję. Należy to zrobić w ciągu miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Odwołanie można złożyć na piśmie, ustnie do protokołu sporządzonego przez pracownika ZUS lub przesłać pocztą.

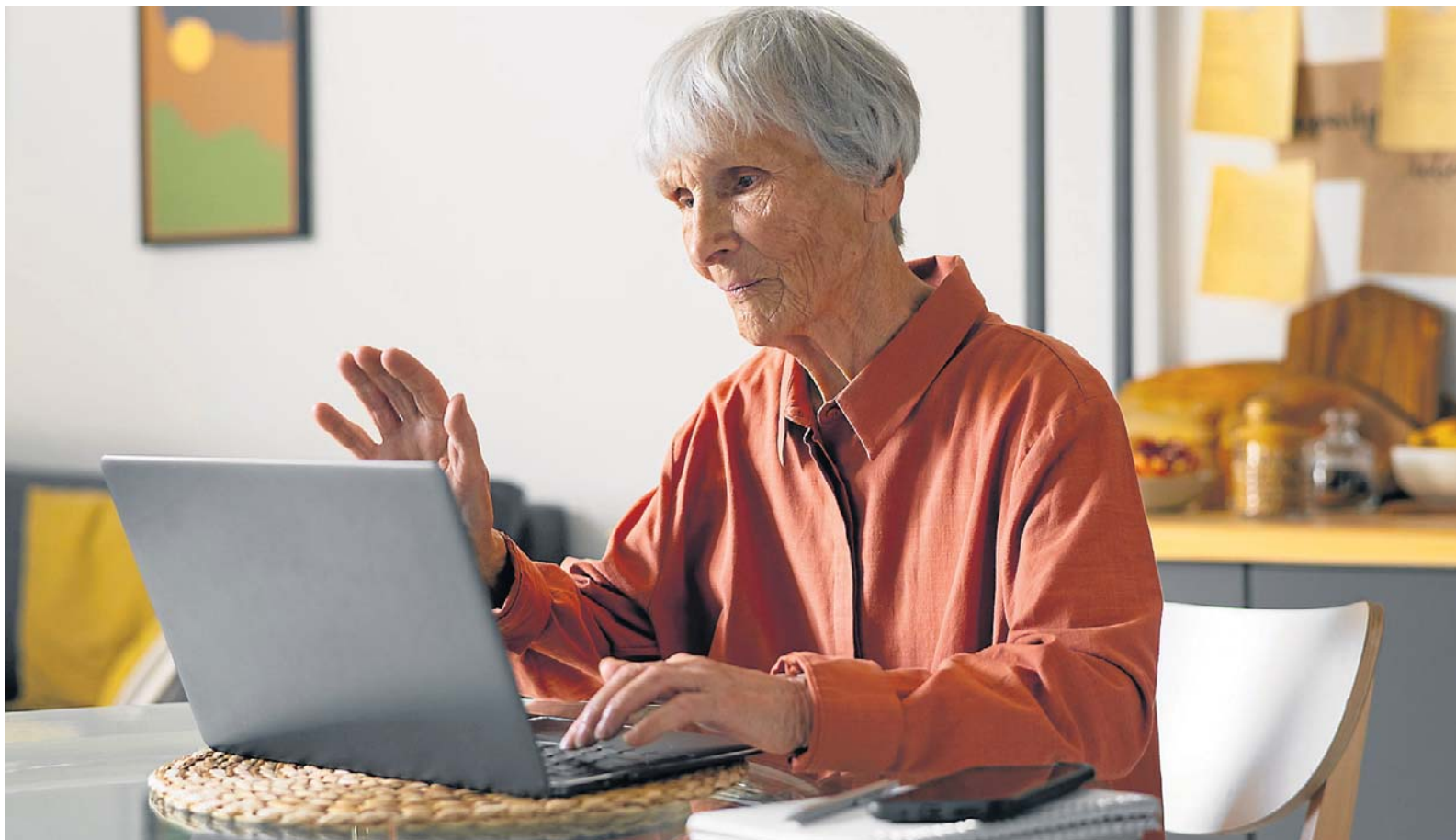
- Powinno ono zawierać:
- numer decyzji,
 - uzasadnienie, dlaczego nie zgadza się z jej treścią oraz
 - podpis osoby wnoszącej odwołanie.

Odwołanie może złożyć również przedstawiciel ustawowy lub pełnomocnik.

Co dzieje się po złożeniu odwołania

Jeżeli odwołanie zostanie uznane za zasadne, decyzja zostanie zmieniona lub uchylona. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma na to 30 dni od dnia otrzymania odwołania.

Jeżeli odwołanie nie zostanie uwzględnione, sprawa zostanie przekazana do właściwego sądu



Odwołanie od decyzji należy złożyć w ZUS, który wydał decyzję. Należy to zrobić w ciągu miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Odwołanie można złożyć na piśmie, ustnie do protokołu sporządzonego przez pracownika ZUS lub przesłać pocztą

w terminie 30 dni od dnia otrzymania odwołania.

Sąd zawiadamia strony postępowania o terminach rozpraw, wydanych postanowieniach oraz innych czynnościach podejmowanych w związku z wniesionym odwołaniem.

Po rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok. Może w nim zmienić zaskarżoną decyzję albo oddalić odwołanie.

Na wniosek strony (klienta lub ZUS) sąd sporządza uzasadnienie wyroku. Wniosek o uzasadnienie

- Od decyzji ZUS można się odwołać do sądu okręgowego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych jako sądu pierwszej instancji

KRYSZYNA MICHAŁEK

regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego

należy złożyć w terminie tygodnia od dnia wydania wyroku.

Kiedy ZUS może zmienić swoją decyzję

Zdarza się, że ZUS wstrzymuje przekazanie odwołania do sądu. Dzieje się tak np. gdy nowe okoliczności dotyczące niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji albo stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu pojawiły się już po dniu wydania orzeczenia przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub orzeczenia komisji lekarskiej. W takiej sytuacji ZUS kieruje sprawę do lekarza orzecznika do ponownego rozpatrzenia. Organ rentowy uchyla decyzję, rozpatruje nowe okoliczności i wydaje decyzję, od której przysługuje odwołanie do sądu. Przepis ten stosuje się także wówczas, gdy nie można ustalić daty powstania

wskazanych w odwołaniu nowych okoliczności.

- Zmiana decyzji przez ZUS jest możliwa również już po przekazaniu odwołania do sądu aż do czasu wydania wyroku w rozpatrywanej sprawie. Jeśli nowa decyzja organu rentowego będzie uwzględniała żądanie osoby zainteresowanej w całości lub w części, postępowanie sądowe zostanie w takiej sytuacji umorzone w całości albo w części - informuje Krystyna Michałek.

Kiedy przysługuje apelacja od wyroku sądu

Od wyroku sądu okręgowego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych - przysługuje apelacja do sądu apelacyjnego. Apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok. Termin na jej wniesienie wynosi dwa tygodnie od dnia doręczenia wyroku z uzasadnieniem. Jeżeli nie złożono wniosku o uzasadnienie wy-

roku w terminie tygodnia od dnia ogłoszenia jego sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin na złożenie takiego wniosku. Oznacza to, że w takiej sytuacji apelację należy wnieść najpóźniej w ciągu trzech tygodni od dnia ogłoszenia sentencji wyroku.

Termin do wniesienia apelacji uważa się za zachowany również wtedy, gdy przed jego upływem apelacja zostanie wniesiona bezpośrednio do sądu II instancji. W takim przypadku sąd ten niezwłocznie przekazuje apelację do sądu, który wydał zaskarżony wyrok.

Po rozpoznaniu apelacji przez sąd II instancji od prawomocnego wyroku sądu apelacyjnego, a także od postanowienia o odrzuceniu pozwu albo umorzeniu postępowania kończącego sprawę, przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego. ©©

PIENIĄDZE

„Emerytury matczyne” z ZUS i KRUS. Jakie trzeba spełnić warunki, by je otrzymać?

Mogą się o nie ubiegać nie tylko mamy, ale również ojcowie po spełnieniu określonych warunków. Wnioski można składać cały czas.

Małgorzata Stempinska

„Matczyna emerytura”, czyli rodzicielskie świadczenie uzupełniające, zwane też świadczeniem „Mama 4+”, jest przyznawana przez prezesa ZUS lub prezesa KRUS kobiecie, która urodziła i wychowała lub wychowała co najmniej czworo dzieci, ukończyła 60 lat, nie ma niezbędnych środków utrzymania oraz spełnia pozostałe wymagane warunki. W szczególnych przypadkach o świadczenie może ubiegać się też mężczyzna.

Dla kogo „emerytura matczyna”

Prezes ZUS lub prezes KRUS przyznaje świadczenie:

- matce, która ukończyła 60 lat urodziła i wychowała lub wychowała co najmniej czworo dzieci i nie posiada dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania;
- ojcu, który ukończył 65 lat i wychował co najmniej czworo dzieci – w przypadku kiedy matka dzieci nie żyje, porzuciła dzieci lub dłu-

gotrwale zaprzestała ich wychowywania oraz jeśli nie posiada dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania.

- Co ważne, „matczyna emerytura” przysługuje nie tylko w przypadku wychowywania własnych dzieci, ale także w razie wychowywania dzieci współmałżonka, dzieci przysposobionych lub przyjętych na wychowanie w ramach rodziny zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej - zaznacza Krystyna Michałek regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje wyłącznie osobom mieszkającym w Polsce i mającym (po ukończeniu 16. roku życia) tzw. ośrodek interesów życiowych na terytorium naszego kraju – przez co najmniej 10 lat. Świadczenie to może być przyznane obywatelom Polski, państw Unii Europejskiej oraz EFTA, a także cudzoziemcom legalnie przebywającym na terytorium Polski. Uzyskanie prawa do świadczenia nie jest uzależnione od wcześniejszego opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Ile wynosi „emerytura matczyna”

Świadczenie przysługuje w wysokości najniższej emerytury. Od 1 marca 2026 roku jest to 1978,49 zł brutto. Jeżeli jednak osoba zainteresowana pobiera już emeryturę lub rentę z ZUS, KRUS albo innego or-

ganu rentowego w kwocie niższej od najniższej emerytury, rodzicielskie świadczenie uzupełniające stanowi dopłatę do wysokości najniższej emerytury. Oznacza to, że jego wysokość odpowiada różnicy między kwotą najniższej emerytury a wysokością pobieranej emerytury lub renty. Np. jeśli emerytura wynosi 1000 zł brutto, rodzicielskie świadczenie uzupełniające będzie wynosić 978,49 zł brutto. Rodzicielskie świadczenie uzupełniające podlega corocznej waloryzacji.

Jak otrzymać „emeryturę matczyną”

Trzeba złożyć wniosek do prezesa ZUS lub KRUS. Do wniosku należy dołączyć m.in.

- informację o numerach PESEL dzieci,
- oświadczenie dotyczące sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej i materialnej, zaświadczenia potwierdzające osiągnięte dochody,
- zagraniczny dokument stanu cywilnego potwierdzający urodzenie dziecka, jeżeli akt urodzenia dziecka nie jest sporządzony w polskim rejestrze stanu cywilnego,
- orzeczenie sądu o powierzeniu sprawowania pieczy zastępczej nad dzieckiem,
- inne dokumenty, które mogą mieć wpływ na przyznanie prawa do świadczenia,
- dodatkowo od 1 stycznia 2022 roku do wniosku należy złożyć oświadczenie w sprawie świadczenia pielęgnacyjnego. ©

FORMALNOŚCI

Kiedy można wstrzymać wypłatę „emerytury matczynej”? Jest kilka takich sytuacji

Małgorzata Stempinska

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje na stałe, o ile nie zmienia się okoliczności wpływające na prawo lub wysokość tego świadczenia. Wyjaśniamy kiedy wypłata może być wstrzymana.

W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o rodzicielskie świadczenie uzupełniające pobiera emeryturę lub rentę wypłacaną przez inny organ rentowy niż ZUS lub KRUS, np. z zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy, wnioski o rodzicielskie świadczenie uzupełniające będą rozpatrywane przez prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Świadczenie może zostać przyznane, jednak jego wypłata oraz obsługa będą realizowane przez odpowiednie organy emerytalno-rentowe, takie jak: Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA czy Wojskowe Biuro Emerytalne. - Te jednostki odpowiedzialne są za wypłatę świadczenia przyznanego przez prezesa ZUS, a także za monitorowanie jego wypłaty, przeliczanie oraz ewentualne wstrzymywanie - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Kiedy można wstrzymać wypłatę świadczenia

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje na stałe, o ile nie zmienia się okoliczności wpływające na prawo lub wysokość tego świadczenia.

Osoba je pobierająca ma obowiązek informowania ZUS o wszelkich zmianach, które mogą wpłynąć na prawo do tego świadczenia oraz jego wysokość.

Dotyczy to np.:

- podjęcia zatrudnienia,
- uzyskiwania dodatkowych dochodów czy
- nabycia prawa do innego świadczenia.

Należy również powiadomić Zakład Ubezpieczeń Społecznych o zaprzestaniu zamieszkania w Polsce, utracie obywatelstwa polskiego, prawa pobytu lub stałego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także o uznaniu dalszego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej za nielegalny.

Trzeba także zgłaszać przypadki tymczasowego aresztowania lub

odbywania kary w zakładzie karnym (z wyjątkiem odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego). Organ rentowy oceni, czy osoba dysponuje niezbędnymi środkami do życia, a w zależności od tej oceny podejmie decyzję o wypłacie świadczenia lub jego wstrzymaniu. W pozostałych przypadkach, gdy ustają przesłanki do przyznania świadczenia, organ rentowy wstrzyma wypłatę matczynej emerytury.

Okoliczności będące podstawą do wstrzymania tego świadczenia to np.:

- pobyt w areszcie śledczym lub zakładzie karnym,
- ustanie przesłanki zamieszkania w Polsce,

- Wypłata „emerytury matczynej” może zostać wstrzymana m.in. z powodu pobytu w areszcie lub zakładzie karnym

KRISTYNA MICHAŁEK

regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego

- posiadanie niezbędnych środków utrzymania (np. podjęcie zatrudnienia).

Co ważne, prezes ZUS lub prezes KRUS może odmówić przyznania rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego osobie, którą sąd pozbawił władzy rodzicielskiej lub której sąd ograniczył władzę rodzicielską przez umieszczenie dziecka lub dzieci w pieczy zastępczej lub w przypadku długotrwałego zaprzestania wychowywania dzieci.

Co można zrobić, gdy nie zgadzamy się z decyzją ZUS

Jeśli nie zgadzamy się z decyzją w sprawie rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego, wówczas mamy prawo:

- w ciągu 14 dni od doręczenia decyzji zgłosić wniosek do prezesa ZUS o ponowne rozpatrzenie sprawy,
- w ciągu 30 dni od doręczenia decyzji zgłosić skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie za pośrednictwem prezesa ZUS.

Jeśli nie zgadzamy się z decyzją wydaną po ponownym rozpatrzeniu sprawy, mamy prawo złożyć skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

©



„Emerytura matczyna” należy się kobiecie, która urodziła i wychowała lub wychowała co najmniej czworo dzieci, ukończyła 60 lat, nie ma niezbędnych środków utrzymania oraz spełnia pozostałe wymagane warunki

PROGRAMOWO



G. 14:05

Splątane losy

TVP 1

Mine wraca z parku, nie kryjąc swoje rozczarowania. Powód? Nie mogła się bawić z innymi dziećmi! Niby banalne, ale dla dziecka to najgorsza kara. Remzi informuje Halila, że były mąż Pakize był widziany w Stambule. Yasemin z kolei coraz bardziej tęskni za Mine, coraz gorzej też radzi sobie z rozłąką z siostrzyczką. Meltem zaskoczy wszystkich, gdy publicznie przeprosi Yasemin za swoje zachowanie. Czy robi to szczerze – czas pokaże... Ayfer, mimo sprzeciwu Buraka, zaprasza Meltem na niedzielne śniadanie.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Catalina z Adrianem otwierają się przed sobą i szczerze rozmawiają o swoich miłosnych rozczarowaniach. María Antonia całuje się z Alonsem, jednak oboje postanawiają o tym zapomnieć. Virtudes odkrywa, że Simona odwiedza Adolfito. Kategorycznie zabrania jej dalszych kontaktów z chłopcem. Lope zostaje boleśnie pobity. Alonso i Cruz planują wysłać Manuelowi dla otuchy wyjątkowy prezent: rodzinny portret. Ruszają przygotowania.



G. 15:05

BARBARA I JAN

TVP Kultura



„Barbara i Jan” to pierwszy polski serial telewizyjny. Komedioowo-sensacyjna zpostąła nakręcona w 1964 r. przez Jerzego Ziarnika (odcinki 1, 3, 5 i 7) i Hieronima Przybyła (odcinki 2, 4 i 6). Scenariusze napisali Jerzy Ziarnik (odcinki 1 i 3), Stanisław Bareja z Hieronimem Przybyłem (odcinki 2, 4 i 6) oraz Janusz Jaxa (odcinki 5 i 7). Serial przedstawia reporterskie przygody początkującej dziennikarki Barbary (Janina Traczkówna) i doświadczonego fotoreportera, Jana (Jan Kobuszewski) fikcyjnej warszawskiej gazety „Echo”. W każdym odcinku mają przygotować jeden, zazwyczaj banalny temat, jednakże napotykają na sytuacje i trudności, które w rezultacie kreują zebrany przez nich materiał na dużo bardziej oryginalny artykuł. W 1. odcinku Barbara Raczyk stara się o angaż w gazetę i jako swój pierwszy artykuł przygotowuje tekst o życiu pracownic fabryki żarówek, udając jedną z nich. Buszewski ma się z nią spotkać w fabryce, ale jako że nigdy wcześniej jej nie spotkał, myli ją z inną pracownicą.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Żona Grega odwołuje spotkanie z Weroniką twierdząc, że jest chora. Roztocka się nie poddaje i jedzie ją odwiedzić. Tymczasem pacjentka Nalepy – ofiara przemocy domowej – przychodzi na oddział zgodnie z prośbą doktora. Lew musi być bardzo uważny, by kobieta znowu nie uciekła i dała sobie pomoc. Juliusz słyszy rozmowę Wojtka z Żanetą, która martwi się o Grześka, syna Ziębów. Były mąż Szulcowej jest świadkiem koronnym, przez co dowie się o stracie matki od policji. Dla Żanety to koszmar. Juliusz uruchamia swoje kontakty i już wieczorem melduje synowej, że jego przyjaciel powiadomił Grześka. Junior wciąż jest zły na tatę, ale przychodzi na spotkanie. Dochodzi między nimi do szczerzej rozmowy. Junior postanawia dać szansę. Po spotkaniu z synem Jarek spotyka się z Martyną której wyznaje, że chce przedstawić ją dzieciom. Reakcja Martyny go szokuje!



G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Isil robi wszystko, żeby Sinan ponownie zbliżył się do Ezgi. W tym celu wymyśla opowieść o rzekomym wypadku i depresji po rozstaniu, która ma wzbudzić w nim współczucie. Efekty są mierne, mówiąc łagodnie. Tymczasem Sahin organizuje Poyrazowi i Nanie spóźnioną podróż poślubną. Zazdrosna Cansel postanawia pokrzyżować ich plany i dolewa do soku Nany środek mający wywołać chorobę. Los sprawia jednak, że sama pada ofiarą własnej intrygi.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Po wszystkim, co wydarzyło się z Sinem i Hancer, Fadime nie umie wybaczyć synowi. Wręcz nie chce patrzeć na Meliha! W tym samym czasie Beyza daje popis i dowodzi, że jest do szpiku kości zła. Cynicznie rozgrywa Mukadder i Sinem, pławiąc się w chaosie który wywołuje. Cihan natomiast chce pozbyć się bolesnych powiązań i w tym celu planuje wyburzyć stary dom, który kojarzy mu się z Hancer. Hancer z kolei decyduje się na szalony krok i... bierze ślub z Melihem.

KRZYŻÓWKA NR 124

Poziomo:

- 1) drewniany mebel na czterech nogach,
- 6) profesjonalny degustator wina,
- 11) mityczna matka Herkulesa,
- 12) jeden z rodzajów literackich,
- 13) ptak czczony w starożytnym Egipcie,
- 14) przybudówka nad wejściem do domu,
- 15) ... Sykstyńska w Pałacu Watykańskim,
- 17) pierwiastek chemiczny o symbolu K,
- 18) kowalny, srebrzystoszary metal,
- 19) tworzywo imitujące skórę,
- 20) Marian, autor polskiego elementarza,
- 23) czarna ..., silnie jadowity pająk,
- 25) siły zbrojne danego państwa,
- 26) pieniądze i środki utrzymania zdobyte bez trudu,
- 27) zgrubienie tkanki łącznej,
- 28) „Krystyna, ... Lavransa”, cykl powieści Sigrid Undset,
- 31) cichy, tłumiony płacz,
- 34) ciągle narzeka i narzeka, zrzęda,
- 36) skakanie z dużej wysokości na elastycznej linie,
- 37) stolica i największe miasto Estonii,
- 38) opowiadka z zabawną puentą,
- 39) grecka bogini łowów,
- 40) pomieszczenie dla mniszki.

Pionowo:

- 2) gazeta codzienna o charakterze sensacyjnym,
- 3) szczególne względy, przychyłność,
- 4) wyciąg w hucie lub kopalni,

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

Twoja gazeta
w prenumeracie
z Tele
Magazynem

58 728 08 17

AUTOPROMOCJA

0210990241

- 5) ptak odradzający się z popiołów,
- 6) osłona zakładana na pysk psa,
- 7) lekki but bez cholewki,
- 8) rasa królików domowych,
- 9) ... Chiński, nazwa systemów obronnych w Azji,
- 10) najwyższy duchowny tybetański,
- 16) nawierzchnia na jezdni,
- 21) stan niepokoju, bojaźń,
- 22) świętuje 21 stycznia,
- 23) morska jednostka prędkości,
- 24) twarda skała wapienna,
- 29) pęk lnu do przedzenia,
- 30) ssak drapieżny z rodziny wiwer,
- 32) rodzaj dawnego dzbana,
- 33) ujściowe ramię Wisły,
- 34) morski głowonóg o splaszczonym ciele,
- 35) narzędzie do grawerowania.

ROZWIĄZANIE NR 123

K	A	R	O	L	A	K	S	S	U	P	E	R	A	T	A	
E	O	W	O	P	T	Y	K	O	O	E						
B	A	G	G	I	N	S	E	O	R	N	A	M	E	N	T	
A	A	C	S	T	R	O	P	O	E	O						
B	A	L	T	A	Z	A	R	S	E	K	R	E	T	A	R	Z
I	U			K	A	L	I	K	O	L	M	R				
O	S	T	R	O	W	M	K	Z	I	E	L	A	R	Z		
Z	E	O		D	P	R	A	W	A	K	D	U				
M	A	R	K	U	R					S	T	R	O	N	T	
A	A			L						T	A		K			
Z	A	R	Z	A	D					R	A	C	Z	K	A	
U	Y			W						U	H	I				
R	U	T	Y	N	A					C	H	U	S	T	A	
E	A			R						L	B	E				
K	O	S	Z		Z	A	K	L	A	D	K	A	A	U	L	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

syntetyzator muzyczny

końcowe dni karnawału

cichość serca

złota taśma na liberii

pożywienie, pokarm

tytuł lichej jakości

punkt wymiany walut

anglo-saska harcerka

worek podróżny

panika na giełdzie

upominek, prezent

artretyzm

wyspa koralowa gbur

panika na giełdzie

artretyzm

gaz palny burda zwada

fotel cesarza

cząstka taśmy filmowej

artretyzm

sztuczny lantanowiec

gatunek trawy, owsik wyniosły

po kwietniu angielski metr

artretyzm

kościelna kłątwa

kropelki wody na liściach

popularna gra w karty

balowa w pałacu

np. Shrek

założył naszą stolicę

odmiana tapira

balowa w pałacu

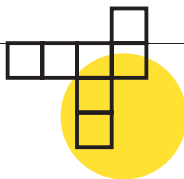
potoczna nazwa akacji

piłkarze z Mielca

iglasty Carlos, wirtuoz gitary

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STAJENKA



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dzisiaj odważnie ruszysz do celu. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji, ale unikać pochopnych decyzji.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny rytm dnia przyniesie Ci korzyści. Horoskop na dzisiaj sugeruje postawić na precyzję w działaniu.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by słuchać uważnie innych.

Byk (20.04 - 20.05)
Szukaj równowagi między obowiązkami a relaksem. Horoskop dzienny mówi, że wieczór sprzyja miłości.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Zadbaj o odpoczynek i bliskich. Horoskop na dzisiaj wróży, że szczerą rozmowa przyniesie ulgę.

Rak (22.06 - 22.07)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop dzienny na czwartek radzi wykorzystać ją mądrze.

Lew (23.07 - 22.08)
Szczegóły będą dzisiaj kluczowe. Horoskop dzienny mówi, że konsekwencja może Ci działać.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dzisiaj radzi nie ignorować znaków.

Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja spontanicznym pomysłom. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje odważyć się na zmianę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny radzi nie rezygnować z planów.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nowa inspiracja pobudzi Twoją kreatywność. Horoskop na dzisiaj to wskazówka, by podzielić się pomysłem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość będzie dzisiaj Twoją siłą. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać emocjom.

0011566702

Z głębokim żalem zawiadamiam,
że w dniu 7 sierpnia 2026 r. w Woli Mrokowskiej
pod Warszawą odeszła do Pana,
przeżywszy 90 lat, moja najukochańsza Matka



Urszula Maria Ciechanowska z Sarnowskich

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie
w Kościele Parafialnym w Raciążu
(województwo kujawsko-pomorskie)
w dniu 14 sierpnia (piątek) o godz. 11.00,
po czym nastąpi wyprowadzenie do grobu
na miejscowy cmentarz parafialny.

Syn Jan Stanisław Ciechanowski z Żoną i Rodziną

0011567223

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 24.07.2026 roku odszedł



Jan Marek Kowerski

Ceremonia pożegnania odbędzie się
17.08.2026 r. o godz. 13:00
w Domu Pogrzebowym „Koperski” w Warszawie,
przy ul. Powązkowska 2.

Odprowadzenie do grobu nastąpi o godz. 14:30
od bramy VI na Cmentarzu Stare Powązki, kw. 262.

Rodzina

0011567404

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że odszedł od nas w wieku 82 lat



dr inż. Witold Szkudliński

emerytowany nauczyciel akademicki
Politechniki Gdańskiej

W całym, przeszło czterdziestoletnim okresie pracy
zawodowej był pracownikiem naukowo-dydaktycznym
na Wydziale Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki,
najpierw w Katedrze Teorii Obwodów i Układów,
a potem w Katedrze Systemów Elektroniki Morskiej.
Był autorem podręczników akademickich, organizatorem
laboratoriów, świetnym dydaktykiem, szanowanym
i lubianym przez studentów. Pozostanie w naszej pamięci
jako człowiek głębokiej wiedzy, szerokokierunkowo zainteresowań,
koleżeński, życzliwy, sympatyczny i dowcipny
oraz zapalony tenisista. Dobry Kolega i Przyjaciel.

Rodzinie Zmarłego

składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Koledzy z Katedry Sygnałów i Systemów
Wydziału Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki
Politechniki Gdańskiej

PIĘKA NOŻNA

Lechia Gdańsk ruszyła na zakupy. Trzy transfery są już bardzo blisko!

Paweł Stankiewicz

Lechia Gdańsk realizuje transfery i sięga po trzech nowych piłkarzy. Do zespołu trafią bramkarz, środkowy obrońca oraz ofensywny pomocnik. Na tym oczywiście nie zakończy się budowanie kadry zespołu.

Lechia o bramkarza Axela Holewińskiego z Pogoni Szczecin starała się tak naprawdę już od roku. Teraz wreszcie kluby osiągnęły porozumienie w kwestii transferu definitywnego, o czym poinformował portal pogon-sportnet.pl. Piłkarz wczoraj przyjechał do Gdańska i przejdzie testy medyczne. Portal Transfermarkt wycenia go na 350 tysięcy euro, a w zespole biało-zielonych Holewiński o miejsce w skła-



FOT. POGON SZCZECIN

Axel Holewiński ma zostać zawodnikiem Lechii Gdańsk

dzie będzie rywalizować z Szymonem Weirauchem oraz Kacprem Gutowskim. W kadrze jest jeszcze młody Wojciech Buła.

Dla klubu z Gdańska dziś pilną potrzebą jest pozyskanie środkowych obrońców, bo w ostatnim meczu duet tworzyli juniorzy Wojciech Madej i Antoni Ziółkowski. W zespole jest Indrit Mavraj, ale on po kontuzjach stopniowo wchodzi w coraz cięż-

szy trening. Do dyspozycji sztabu szkoleniowego ma być za tydzień lub dwa.

Nic dziwnego, że Lechia intensywnie szuka środkowych obrońców i nowym zawodnikiem ma zostać Danylo Beskorowajnyj. To 27-letni piłkarz i jego wiek jest dobrą wiadomością, bo do młodej szatni biało-zielonych wniesie więcej tak bardzo potrzebnego doświadczenia. Ten piłkarz ma ważny kontrakt do końca czerwca 2027 roku z Polissią Żytomierz, więc do Gdańska przeniesie się na zasadzie transferu definitywnego. Beskorowajnyj ma 194 cm wzrostu, grał w ekstraklasie ukraińskiej i czeskiej, a ostatnio był wypożyczony do azerskiego zespołu Sumqayit PFK. W 2019 był mistrzem świata do lat 20 z reprezentacją Ukrainy, a jako piłkarz zespołu FC Astana sięgnął

po mistrzostwo Kazachstanu. Portal Transfermarkt wycenia go na 800 tysięcy euro.

Wreszcie trzecim nowym piłkarzem ma zostać Artur Szach. To z kolei 21-letni ofensywny pomocnik, który ma zostać wypożyczony do końca sezonu z Karpat Lwów. Grał w reprezentacji Ukrainy do lat 17 i 20. W zespole Karpat rozegrał 63 mecze, w których strzelił cztery gole i zaliczył jedną asystę. Szach wyceniany jest przez portal Transfermarkt na pół miliona euro. Informację o przejściu tych dwóch piłkarzy do Lechii podał ukraiński dziennikarz Mychajło Spiwakowski.

Z całą pewnością transferywane działania Lechii na tym się nie zakończą. Kadra będzie już silniejsza, ale wciąż nie na tyle, aby biało-zieloni mogli rywalizować o awans do PKO Ekstraklasy.

AUTOREKLAMA

DROBNE

Nieruchomości

DOMY - KUPIĘ

ODKUPIĘ nieruchomość za gotówkę,
518-503-404

Praca

ZATRUDNIĘ

POSZUKUJEMY dozorcę (emeryta)
budynku biurowego do pracy
w godzinach nocnych, w weekendy
i święta. Kontakt tel. 58/73-57-231
Miejsce pracy : Sopot

ZATRUDNIMY konserwatora
budynków biurowych, praca stała.
Kontakt 58/73-57-231

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

AWARIE - dachy, blachy, kominy, papy,
rynny, malowanie; 517-744-487

Sufity Podwieszane: Napinane,
Kasetonowe, Rastrowe, Gipsowe,
Ścianki Gipsowe "Sufitex"
604-944-094, 58-558-25-65 www.sufitex.pl

nasze
komunikaty.pl

aktualne
z całej Polski
przetargi

REKLAMA

0011566909

OBWIESZCZENIE

Syndyk „Leba Hotel” sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej ogłasza czwarty nieograniczony, ofertowy przetarg pisemny, w trybie ustawy z dnia 28.02.2003 r. Prawo upadłościowe.

- Przedmiotem przetargu jest nabycie:**
 - przedsiębiorstwa upadłego, spółki, działającej pod firmą „Leba Hotel” sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Łebie pod adresem: ul. Nadmorska 9b, 84-360 Łeba, wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną oraz urządzeniami i wyposażeniem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa, na które składa się:
 - nieruchomość gruntowa stanowiąca działki ewidencyjne nr 65/7, 65/8, 65/9 o łącznej powierzchni 2848 m² będące przedmiotem użytkowania wieczystego, zabudowane budynkiem,
 - budynek usługowy – hotel z funkcją odnowy biologicznej, stanowiący odrębny od gruntu przedmiot własności o powierzchni użytkowej 5734,12 m² i wysokości 15,07 m posiadający jedną kondygnację podziemną i trzy kondygnacje naziemne oraz poddasze (w trakcie adaptacji na użytkowe).
- Dla nieruchomości prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Łęborku V Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta o numerze SL1L/00027126/7.
- Sprzedaż nastąpi za cenę wywoławczą nie niższą niż 18 000 000,00 zł (osiemnaście milionów złotych).**
- Sprzedaż i nabycie nieruchomości nastąpi w takim stanie, w jakim znajdują się one w dacie sprzedaży.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu** jest złożenie oferty oraz wpłata wadium, zgodnie z wymogami Regulaminu Przetargu wywieszonego na tablicy ogłoszeń w budynku Sądu Rejonowego w Słupsku, VI Gospodarczy, przy ul. Szarych Szeregów 13, wyłożonego do wglądu w kancelarii syndyka przy ul. Braci Gierymskich 1/17 w Słupsku.
- Wadium odpowiada 10%** wskazanej ceny wywołania, tj. **1 800 000,00 zł**.
- Wadium płatne jest przelewem z rachunku bankowego oferenta na rachunek bankowy syndyka prowadzony pod firmą „Leba Hotel” sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Łebie w PKO Bank Polski numer rachunku: **03 1020 4649 0000 7102 0196 9245**. W tytule przelewu należy umieścić: „Wadium – przedsiębiorstwo „Leba Hotel”, sygn. akt VI GUP 9/15”
- Wadium należy wpłacić najpóźniej do dnia **6.10.2026 roku**, pod rygorem odrzucenia oferty.
- Oferty pisemne należy składać do dnia **6.10.2026 roku** w Sądzie Rejonowym w Słupsku, VI Wydziale Gospodarczym, ul. Szarych Szeregów 13, 76-200 Słupsk, bądź za pośrednictwem poczty.
- Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach, w sposób uniemożliwiający zapoznanie się z ich treścią.
- Koperty należy zaadresować: **Sąd Rejonowy w Słupsku
VI Wydział Gospodarczy
ul. Szarych Szeregów 13,
76-200 Słupsk,**
- „Przetarg na zakup przedsiębiorstwa „Leba Hotel”, sygn. akt VI GUP 9/15”.
- Otwarcie i rozpoznanie ofert** nastąpi na posiedzeniu jawnym dnia **8.10.2026 roku o godzinie 10.30** w budynku Sądu Rejonowego w Słupsku przy ul. Szarych Szeregów 13, 76-200 Słupsk, w sali 424.
- Istnieje możliwość zamknięcia przetargu bez dokonania wyboru którejkolwiek z ofert.
- Przetarg wygra ten podmiot, który zaoferuje najwyższą cenę.
- Przedmiot przetargu można oglądać (www.hotelleba.com.pl, Facebook Leba Hotel & Spa), po uzgodnieniu terminu wizyty pod numerem telefonu +48 881 951 581 lub +48 793 444 367 oraz e-mailowo pod adresem kozlowicz.jk@gmail.com, od daty ukazania się obwieszczenia do dnia poprzedzającego ostatni dzień składania ofert od poniedziałku do piątku w godzinach od 11.00 do 16.00.

LEKKOATLETYKA

Skrzyszowska: Mniejsza różnica nie istnieje, mógłby być remis

Jacek Kmiecik

Pia Skrzyszowska zdobyła srebrny medal w biegu na 100 metrów przez płotki podczas lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Birmingham. Wygrała Holenderka Nadine Visser o jedną tysięczną sekundy. Brąz wywalczyła Francuzka Laetitia Bapte.



Pia Skrzyszowska ma już w kolekcji trzy medale mistrzostw Europy w biegu na 100 metrów przez płotki – złoty, srebrny i brązowy

Visser i Skrzyszowska uzyskały czas 12,67. Fotofinisz wykazał, że Holenderka była szybsza o 0,001 sekundy. Trzecia Francuzka Bapte osiągnęła wynik 12,73. Czwarte miejsce zajęła Szwajcarka Ditaji Kambundji – 12,75.

– Mniejszej różnicy już nie ma, mógłby być remis, ale przegrałam z Nadine – mówiła Skrzyszowska. – Jestem jednak szczęśliwa, mam już komplet medali mistrzostw Europy – złoto, srebro i brąz. Szkoda, że nie złoto dziś, ale najważniejszy był tu medal, więc mnie to cieszy.

Przyznała, że na mecie nie była pewna, czy to ona wygrała. – Obie nie

wiedziałyśmy i czekałyśmy z niecierpliwością, która będzie pierwsza. Jedną tysięczną sekundy ciężko wy czuć. Jest radość. Może jak jutro Nadine będzie na najwyższym stopniu podium, to będzie troszkę zazdrości, ale to moja przyjaciółka – podkreśliła Pia.

Polska ekipa składała protest w sprawie odczytu z fotofinisz, ale po sprawdzeniu okazało się, że Skrzyszowska przegrała o... centymetr.

– To mają takie dokładne miarki tutaj? – mówiła z uśmiechem Skrzyszowska. – Warunki tutaj nie sprzyjały. Było chłodno, bardzo wietrznie. Pewnie dlatego rezultaty są dalekie od życiówek. Na starcie czułam wicher w twarz. Na mistrzostwach jednak nie chodzi o wynik, ale o miejsce. Z Nadine od lat jesteśmy na podobnym poziomie, wiele razem trenowałyśmy. Mam nadzieję, że już kolejna walka będzie na moją korzyść.

PIĘKA NOŻNA

Gdzie oglądać polskie drużyny w rewanżach eliminacji europejskich pucharów?

Bartosz Głąb

W czwartkowy wieczór aż cztery polskie drużyny zagrają w rewanżowych meczach 3. rund eliminacji europejskich pucharów. Lech Poznań, Górnik Zabrze oraz Jagiellonia Białystok walczą o Ligę Europy, natomiast Raków Częstochowa o Ligę Konferencji. „Medaliki” nie mają marginesu błędu.

Mistrz Polski przed tygodniem wygrał przed własną publicznością z farserskim KÍ Klaksvík skromnie 1:0 i na Wyspach Owczych będzie starał się obronić zaliczkę, a jak wiemy w jego przypadku, o to łatwo nie będzie. Transmisję z meczu Lecha Poznań od g. 19.30 będzie można oglądać za darmo na kanale TVP 2.

Pół godziny wcześniej swoje domowe spotkanie z węgierskim Ferencvárosem rozpocznie wicemistrz Polski. Górnik Zabrze przegrał pierwszy mecz 0:1, ale w rewanżu – napędzony

własnymi kibicami – może sprawić niespodziankę. Pojedynek z udziałem podopiecznych Michała Gasparika do obejrzenia za darmo na ogólnodostępnym kanale TV6 oraz za opłatą w kanałach Polsat Sport 1 i Polsat Sport Premium 1.

Najpóźniej, bo o godzinie 20.30, rozpocznie się rywalizacja szkockiego Rangers FC z Jagiellonią Białystok. Duma Podlasia do Glasgow poleciała z zaliczką 2:1, którą będzie starała się obronić na legendarnym Ibrox Stadium. Ten mecz do zobaczenia za darmo na kanale Super Polsat oraz w płatnych Polsat Sport 2 i Polsat Sport Premium 2.

Natomiast Raków Częstochowa w walce o Ligę Konferencji postara się ograć na wyjeździe szwedzkie Hammarby IF. Pierwszy mecz pod Jasną Górą zakończył się bezbramkowym remisem, więc losy awansu rozstrzygną się w rewanżu. Transmisję z tego spotkania będzie można obejrzeć wyłącznie na YouTube w Kanale Sportowym. Początek meczu o godzinie 19.00.

PATRONAT NASZEMIASTO.PL

0011559567

Szwajcarska precyzja i niemiecki triumf: Wieliczka wyłoniła zwycięzcę 83. Tour de Pologne!

LANGTEAM

Finałowy etap 83. Tour de Pologne przyniósł spore emocje pod Kopalnią Soli „Wieliczka”. Trasa licząca 12,5 km indywidualnej jazdy na czas rozstrzygnęła losy wyścigu. Przy słonecznej, bezwietrznej pogodzie kolarze stoczyli twardą walkę z czasem.

Odcinek wygrał Szwajcar Stefan Küng (Tudor Pro Cycling Team) z czasem 14'25", wyprzedzając o cztery setne sekundy Finna Fishera-Blacka i Calluma Thornleya. Jednak to jego klubowy kolega Marco Brenner wywołał największą niespodziankę. Młody Niemiec zajął 7. miejsce na etapie (14'37"), co wystarczyło do awansu i przypieczętowania wygranej w Klasyfikacji Generalnej ORLEN

oraz punktowej Lang Team.

Głosy z podium i polskiego obozu

- **Marco Brenner:** – *Czy to była jazda na czas mojego życia? Tak. Kluczem był drugi trudny etap, gdzie po kraksie zająłem drugie miejsce i wierzyłem w sukces. Wywożę z Polski świetne wspomnienia.*
- **Stefan Küng:** – *W poprzednim wyścigu złamałem kość udową. Powrót i wygrana na finałowym etapie wydają się wręcz niewiarygodne. Ten dzień złożył się dla nas w idealną całość.*
- **Michał Kwiatkowski:** – *Moja motywacja jest na sto procent. Z Tour de Pologne zapamiętam przede wszystkim to, jak niesamowicie wspierają mnie polscy kibice. Chcę im to wsparcie oddać na trasie.*

mowicie wspierają mnie polscy kibice. Chcę im to wsparcie oddać na trasie.

- **Filip Gruszczyński:** – *Wyścig oceniam na duży plus. Wywożę stąd tytuł najlepszego Polaka, satysfakcję i przekonanie, że mogę ścigać się ze światową czołówką.*

Bilans występu Polaków

Biało-Czerwonym zabrakło w tym roku dystansu do ścisłej czołówki. Najszybszym z Polaków na finałowym czasówce był Michał Kwiatkowski (Netcompany INEOS), który z czasem 15'02" stracił do zwycięzcy 37 sekund. W końcowej tabeli najwyższą sklasyfikowany Polak, Filip Gruszczyński (Reprezentacja Polski), zakończył rywalizację na 25. pozycji. Jasnym

punktem był z kolei występ Radosława Frątczaka, który triumfował w klasyfikacji najaktywniejszego (LOTTO).

- **Triumfatorzy 83. Tour de Pologne:**
- **Klasyfikacja Generalna ORLEN:** Marco Brenner
- **Klasyfikacja Punktowa Lang Team:** Marco Brenner
- **Klasyfikacja Górską PZU:** Walter Calzoni
- **Klasyfikacja Najaktywniejszego LOTTO:** Radosław Frątczak
- **Klasyfikacja Drużynowa DECATHLON:** Team Visma | Lease a Bike
- **Najlepszy Polak w GC:** Filip Gruszczyński (25. miejsce)

Prezydencka tradycja i horyzont stulecia

Obecność Prezydenta RP Karola Nawrockiego na ceremonii dekoracji wpisuje się w wieloletnią tradycję państwowego mecenatu nad wyścigiem. Patronat Honorowy Głowy Państwa sięga czasów Ignacego Mościckiego i dwudziestolecia międzywojennego. Tę rolę kontynuowali wszyscy prezydenci wolnej Polski po 1989 roku: Lech Wałęsa, Aleksander Kwaśniewski, Lech Kaczyński, Bronisław Komorowski oraz Andrzej Duda, a dziś pielęgnuje ją Prezydent Karol Nawrocki. Przed organizatorami i kibicami ważny kamień milowy – przypadająca już za dwa lata (w 2028 r.) 100. rocznica pierwszej edycji Tour de Pologne. Sukces tegorocznego wyścigu podsumował Dyrek-

tor Generalny, Czesław Lang: – *To był bez wątpienia wielki tydzień. Zmiana trasy i przejazd z północy na południe przez miejsca, w których nie byliśmy od lat, okazały się strzałem w dziesiątkę. Udo-wodniliśmy, że mamy wspa-niałą, polską markę, z której wszyscy możemy być dumni przed zbliżającym się jubileuszem stulecia.*

Odeszła legenda mikrofonu

Finał rywalizacji upłynął również pod znakiem smutnej wiadomości. W nocy, w dniu swoich 83. urodzin, po walce z chorobą zmarł Włodzimierz Rezner – wybitny sprawozdawca radiowy, którego głos przez lata towarzyszył kibicom m.in. Wyścigu Pokoju i Tour de Pologne.

83.Tour de Pologne

03.08 GDYNIA – KOSZALIN
04.08 MIĘDZYŻDROJE – SZCZECIN
05.08 GORZÓW WIELKOPOLSKI – ZIELONA GÓRA
06.08 ŻAGAŃ – KARPACZ

07.08 OPOLE – KOCIERZ RESORT
08.08 BUKOVINA RESORT – BUKOWINA TATRZAŃSKA
09.08 KOPALNIA SOLI „WIELICZKA”

SPORT

PIŁKA NOŻNA - LIGA EUROPY

Michał Gasparik: Zobaczymy czy jesteśmy gotowi na Europę

W czwartek o godzinie 19 Górnik Zabrze rozegra rewanżowy mecz III rundy eliminacji Ligi Europy z Ferencvarosem. Zacznie go od stanu 0:1

Rafał Musioł

Górnik Zabrze w Budapeszcie przegrał z Ferencvarosem 0:1. W czwartek na własnym stadionie będzie próbował zawiązać odrobic stratę.

- Wierzę, że jesteśmy w stanie tego dokonać. Na Węgrzech chcieliśmy zagrać inaczej, ale rywal nam nie pozwolił. Tamto spotkanie mi się nie podobało - przyznaje trener Michał Gasparik. - Musimy akceptować, że Ferencvaros ma bardzo wysoką jakość, zwłaszcza w środku boiska, ale to my musimy pokazać się dużo lepiej. To spotkanie pokaże czy Górnik jest przygotowany na to, żeby grać w fazie ligowej europejskiego pucharu, czy też dalej musimy pracować, żeby taki poziom osiągnąć. Ję przeprowadzi TVP Sport.

W weekend Górnik rozegrał bardzo dobry mecz w Ekstraklasie z Radomiakiem, natomiast Ferencvaros zagrał towarzysko z Realem Madryt.

- Nie interesował mnie ten mecz, nie oglądałem go. Najważniejsza była analiza naszego pierwszego spotkania - podkreśla szkoleniowiec Zabrzan.

Jednym z możliwych scenariuszy są rzuty karne.

- Nie mieliśmy okazji strzelać jedenastek w pucharze. Wiem, kto z chłopaków jest w tym dobry, nawet widzę na treningach, że piłkarze są coraz lepsi. Co ciekawe, najlepiej strzelają



Piłkarze Górnika Zabrze będą dziś próbowali odrobić stratę z Budapesztu. Ten mecz jest kluczem do gry w Lidze Konferencji

potencjalni zmiennicy, a to dobry znak, bo przecież w przypadku dogrywki oni pewnie będą na boisku - opowiada Michał Gasparik. - Przede wszystkim jednak skupiamy się na 90 minutach i wierzę, że w nich odrobimy stratę.

Tym razem - w związku z karą nałożoną przez UEFA - na trybunie zajmowanej przez Torcidę zasiądą tylko dzieci z opiekunami.

- Ja już grałem w takim meczu, w którym były tylko dzieci na trybunach, bo tylko na to była zgoda dla klubu. I była niesamowita energia, jutro na pewno też będzie ją

czuć. A Torcida, która będzie siedzieć w innych miejscach, też zrobi swoje z dopingiem - mówi trener Górnika.

W przypadku zwycięstwa Górnik awansuje do ostatniej rundy eliminacji Ligi Europy, w której zagra z Trabzonsporem. Jednocześnie zapewni już sobie miejsce w fazie ligowej Ligi Konferencji. Porażka oznaczać będzie „spadek” do finału kwalifikacji tych ostatnich rozgrywek i startu z AS Monaco.

Transmisja w Polsacie Sport 1, Polsacie Sport Premium 1, TV6 oraz w aplikacji Polsat Box Go.

Sport w telewizji w czwartek 13 sierpnia

- 11.30 i 20.15 Lekkoatletyka: ME w Birmingham (TVP Sport)
- 18.50, Piłka nożna: Górnik Z. - Ferencvaros (Polsat Sport 1, TV 6)
- 19.25, Piłka nożna: KI Klaksvik - Lech Poznań (TVP 2)

SIATKÓWKA

Piotr Gruszka: Nikt nie ma wobec Hemarpolu wygórowanych oczekiwań

Dawid Wygas

O tym, co czeka kibiców Steam Hemarpol Politechniki Częstochowa w nadchodzącym sezonie rozmawiamy z Piotrem Gruszką - byłym reprezentantem Polski, a dziś cenionym ekspertem i komentatorem siatkarskim.

Jednym z najgorętszych tematów w środowisku siatkarskim jest sytuacja Steam Hemarpol Politechniki Częstochowa, który utrzymał się w Tauron Lidze tylko dlatego, że z rozgrywek wycofała się drużyna z Jastrzębia. Na nowy sezon zbudował kompletnie przemeblowany, oparty w dużej mierze na młodości i perspektywicznych graczach skład.

- Będzie swobodniej, bo nikt nie ma wobec nich wygórowanych oczekiwań. Jeśli zdołają zbudować dobrą atmosferę w szatni i po prostu skupią się na ciężkiej pracy, ten sezon może być bardzo udany. W końcu ktoś w Częstochowie zrozumiał, że nie trzeba tylko kupować wielkich, drogich nazwisk, ale warto postawić na zawodników młodego pokolenia, głodnych sukcesu, połączonych z kilkoma doświadczonymi graczami - analizuje Piotr Gruszka.

Kluczową pozycją dla Norwida będzie libero. W poprzednim sezonie, po perturbacjach kadrowych, na tej pozycji występował Bartosz Makoś, co momentami tworzyło



Piotr Gruszka jest byłym znakomitym zawodnikiem, a dziś komentatorem telewizyjnym

luki w przyjęciu zagrywki. W nadchodzących rozgrywkach obrona i przyjęcie będą spoczywać na barkach Dominika Jaglarskiego, którego wspierał będzie młody Oskar Hakert.

- Jeżeli Norwid chce wykorzystać potencjał w ofensywie Kiedosa, muszą mieć stabilne przyjęcie. Libero to absolutny fundament. Trenerzy musieli bardzo mocno analizować rynek. Czasem warto zaryzykować i postawić na kogoś młodego, ale trzeba pamiętać, że oprócz jakości sportowej między zawodnikami musi być odpowiedni „flow”. Wierzę, że ten kolektyw w Częstochowie wypali i da kibicom sporo radości.

*Cały tekst znajdziecie na dziennikzachodni.pl.

SPORTY WALKI

Polska trafiła na mapę wielkiego touru WWE

Julia Muc

Oficjalny kalendarz zimowego tournée amerykańskiego giganta rozrywki wywołał poruszenie wśród polskich kibiców. Informacja o gali w Gliwicach uruchomiła już masową rezerwację noclegów.

Światowy gigant amerykańskiego wrestlingu WWE oficjalnie zapowiedział powrót do naszego kraju. Amerykańska federacja poinformowała o organizacji wydarzenia z cy-

klu Road to Royal Rumble, które odbędzie się 16 stycznia 2027 roku. Areną zmagania najpopularniejszych zawodników globu będzie PreZero Arena Gliwice, co gwarantuje jedno z największych widowisk sportowo-rozrywkowych w regionie.

Informacja o dodaniu śląskiego obiektu do kalendarza imprez wywołała błyskawiczną reakcję fanów. W komentarzach w mediach społecznościowych kibice nie kryją entuzjazmu, wielu z nich deklaruje, że już teraz szuka i rezerwuje pokoje w gliwickich hotelach, aby zagwa-

rantować sobie nocleg na czas trwania widowiska.

Na oficjalnej stronie internetowej WWE pojawiła się już dedykowana zakładka wydarzenia. Obecnie uruchomiono na niej formularz zapisu, który umożliwia fanom rejestrację do systemu powiadomień. Zapisane osoby otrzymają bezpośrednią informację w momencie oficjalnego startu przedprzedaży biletów.

Wizyta w Gliwicach jest jednym z ośmiu przystanków touru na Starym Kontynencie.



Gliwicka Arena w styczniu przyszłego roku wypełni się fanami wrestlingu. Amerykanie gwarantują najwyższy poziom widowiska